

Poezja podróżna

Poeta, ale i lekarz, który uwielbia podróże – **Waldemar Andrzej Hładki** – wydał już 4 tomiki wierszy, a kolejne przedmiotem naszej refleksji. Tak jak te poprzednie, są pokłosiem jego podróży lekarskich po świecie, w liczbie 62, w czasie których zostały one zainspirowane i zapisane. Prócz tych inspiracji, poeta jest świetnie obeznany z naszą filozofią europejską, poczynając od Platona i Arystotelesa, których m.in. poglądy ontologiczne i aksjologiczne legły u podstawy tych utworów. Twórczość Hładkiego jest nastawiona na wartości i ich obecność przestrzega nie tylko w słowie i obrazie, ale również w muzyce, krajobrazie i architekturze.

Ten 5. tomik składa się z następujących części: „Od autora”, „Blisko”, „Daleko”, „Rozważania na Wielki Tydzień 2020” oraz „Epilogu”. W wierszu pt. „Ich dwoje” otwierającym „Bliskość” Autor pisze: *Znaleźli siebie w naczyniu / napelnionym żywiołami / odarci z rzeczywistości. / Zanurzali usta / w gorzkim smaku / herbatanej chwili. / W japońskim zaułku / stygło ciepło / zachłannych pocałunków. / Prawda uciekła z tłum pytań / bez odpowiedzi. / Zmęczony anioł / przemienił krew w słowo.*

Nie trudno zauważyć, albo bardzo trudno, że autor pisze wiersze jednocześnie na kilku poziomach semantycznych, w których przenikają się wielorakie znaczenia, choć w ich centrum stoi osoba ludzka z całym swoim nawarstwieniem znaczeniowym. To podejście charakterystyczne jest dla lekarza, a w formie wierszowanej udziela się tu również Poezie. Tworzy on zatem meta-metafory, które można wielorako rozumieć i interpretować, choć zawsze „nieodkładnie”, ale i po swojemu. W podglądzie każdego z wierszy uwikłane jest pewne rozumienie miłości, tęsknoty i nadziei, ale i poczucia, że „jestem cudem”, choć dopada go zanurzenie w codzienności, ale i doświadczenie powolnego przemijania.

Zastanawiając się nad tworzeniem wierszy, „kielkowania słowa”, które pojawia się wewnątrz, by potem się uzewnętrznić, Autor dociera do harmonii, która dla słowa staje się „wystarczającą całością”, ale nie idealną. Często oglądając świat jakby powraca do dzieciństwa – marzenia o uwolnieniu się ze „złotej klatki” i uczestniczenia w wolności człowieka. Ta „nieodkładna rzeczywistość” otacza poetę przysłówiową mgłą, przekształca się w krwawego drapieżnika, choć do szaleństwa mu daleko. Niekiedy dopadają go myśli, iż jego ciało wisi w rzeźni bez przeżyć, radości i smutków i ulubionych prawd, bez „niespełnionych nadziei”. W czasie podróży doświadcza pośród łanów „złocistej nawłoci” jakby obrazów Vincenta Van Goga. I nie ma różnicy w doświadczeniu śmierci ojca a brakiem jego „ulubionych pierogów”. Rozumie także, że osamotnienie staje się

obecnie chorobą, „rozmnaża się nieustannie” wśród milionów ludzi. Zastanawia się kiedy najlepiej umrzeć: staro czy młodo? Nachodzi go niekiedy sen, w którym znika granica między nim a rzeczywistością, czuje, że już oddycha jeszcze nienarodzonym wierszem, choć niemoc nie pozwala Mu nadążyć w „pogoni za rzeczywistością”.

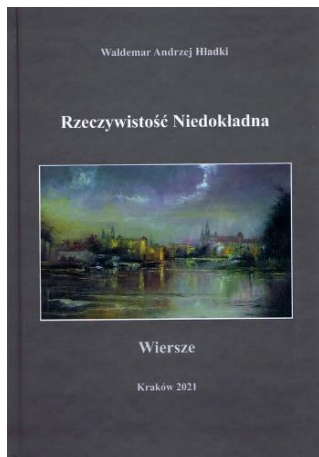
Podróżując po świecie spotyka nad mogiłą pasącego się konia na Wyspach Wielkanocnych, w Finlandii samotną i „zamarzniętą naturę”, w namibijskiej Dolinie Śmierci, wirujące „korkociągi słonego pyłu”, w delcie rzeki Okavango „w cieniu spełnienia” przytuła własne światy, opisuje jeszcze doznania z Zimbabwe przy Wodospadach Wiktorii, czy z obecności na wyspie Mahe na Seszelach.

„Rozważania na Wielki Tydzień 2020 roku to zapis tego triduum, które Poeta doświadczał w Warszawie w związku z pobytem tam na leczeniu, by – jak pisze – na koniec stać się „samodzielnym niemowlęciem”, które ostatecznie daje się „przybić do życia”. Atmosferę tych wierszy trafnie oddaje mini-utwór pt. „leczenie słowem”, gdzie czytamy: *Podłączyłem sobie kropłówkę / z przeciwbólową poezją. / Zmęczenie bólem usypia. / Płyną w żyłach wiersze / w dawce leczniczej.*

W „Epilogu jest zamieszczony tylko jeden wiersz, w którym Poeta pisze: *Sąsiaduję z kosmosem przez skórę. / Codziennie pytam o sens. / Poszukuję prawdy. / Dotykam, / wącham i smakuję. / Przeżywam. / Czuję, że brakuje mi myśłów.*

Nie ma wątpliwości, że ten właśnie wiersz zawiera poniekąd credo Poety, ale i lekarza, w którym jedno z drugim łączy się w symfonii jego jednostkowego istnienia.

prof. Ignacy S. Fiut



Waldemar A. Hładki, „Rzeczywistość Niedokładna”. Zdjęcie na okładce: Kazimierz Hamada. Wydawca: Unia Polskich Pisarzy Lekarzy, Kraków 2021, s. 64.

Grzegorz Bazylak

Wulgarne bestie krążą nad padliną

Tamtego dnia, Noe, gdy wściekli nowobogacy i upadli arystokraci szaleni artyści i legendarne automobile spijały świeżą krew prosto z mojej głowy i podstępnie mnie okaleczały abym w pełni znośił ich kalectwo

Tamtego dnia, Noe, gdy na wysokości pogrążonego w mroku pałacu Herbsta uderzyłem szczytem czaszki w zamarzniętą szybę czeskiego faworyta

Tamtego dnia, Noe, gdy po opuszczeniu odrestaurowanego pałacu Branickich dostałem prosto między oczy narożnikiem drzwi renault scenic

Tamtego dnia, Noe, gdy za rogiem reprezentacyjnego Grand Hotelu rozbiłem skroń nad prawym okiem podcięty kontaktem z siermiężnie rozpikselowaną gwiazdą Polańskiego

Tamtego dnia, Noe, gdy po uroczystym obiedzie w cudem ocalonym pałacu Heinricha von Korna

rozciąłem skórę głowy pod gilotynopodobnym ciosem z bagażnika chicagowskiego sebringa

Tamtego dnia, Noe, gdy gwałtownie spowinowacony z kilkoma bestiami szlachetnej krwi opuszczałem wszystkie realne wymiary gdzie zostało tylko jedno światło bez nich samych jak ten wiersz oparty na faktach i fartach



Gazeta Kulturalna

Poezja Proza Krytyka Historia Sztuka Muzyka

Redaktor prowadzący – **Andrzej Dębkowski**.

Współpraca: Józef Baran, Małgorzata Dębkowska, prof. Ignacy S. Fiut, Joanna Friedrich, Andrzej Gnarowski, Kazimierz Ivosse, Stefan Jurkowski, Janusz Orlikowski, prof. Maria Szyszkowska, Andrzej Walter, Tadeusz Zawadowski, Leszek Żuliński.

Współpraca techniczna: Małgorzata Kotala, Agnieszka Kowalczyk.

Redakcja nie zwraca niezamówionych materiałów. Zastrzega sobie prawo do skracania artykułów oraz zmian tytułów nadsyłanych tekstów bez uprzedniego powiadomienia autora. Skład: Andrzej Dębkowski. Druk: „TAGRAF”, 98-113 Buczek, Bachorzyn 13, tel. (043) 677-41-56.

Wydawca i redakcja: DOM KULTURY 97-425 ZELÓW, ul. Kościuszki 74, tel. (044) 6341098; 504630543; e-mail: andrzejdebkowski@wp.pl www.gazetakulturalna.zelow.pl